



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCYJNE ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY, I LITERACKI POSWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronicy 4-oj.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8-9 wieczorem.

TEATR MIEJSKI BINEMATOGRAF PARYSKI
II Aleja № 19.

Urządzony według najnowszych wymagań.
Telefon 334.

Program od Wtorku 16 do Piątku 19 Kwietnia włącznie
Kronika Gaumont'a (natura) — Spis Majątku (komiczne).

ZIGOMAR KRÓL ZŁODZIEI
w walce z Nick - Karterem
dramat w 4-ach aktach długości 1500 m.

NAD PROGRAMI —
Występy znakomitego kupieckiego i humorysty z nowym repertuarem
KACZANOWSKIEGO

TEATR ODEON "W. Krzemińskiego"
II Aleja № 43.)
TELEFON № 4-77.

Program od środy 17 do Piątku 19 Kwietnia r. b. (włącznie)

Zbrodnia z miłości
albo dramat na morzu.

OKROPNOŚCI PUSTYNI
(dramat z życia kolonistów afryk.)

JAS ŹMIERZA DZIADKA
(komedja małego Jaśka)

Kronika Gaumont'a № 12. (natura)

Po ślubie komedja Amerykańska
Motyle-Żywa Kollekcja (whol.)

W fotoplastykonie: **Praga i Morawy.**

II Aleja 38. Tel. 4-97.

TEATR "URANJA"
pod zarządem W. Krzemińskiego

Program od środy 17-go do piątku 19-go Kwietnia 1912 roku (włącznie)

Tragedja modystki
BOHATERKA (dramat w wykonaniu artystów sceny New-Jorsk.)

SEN (komedja Amerykańska)
Kronika PATHE Nr. 159a
(Aktualności ostatniego tygodnia)
Improwizowany olbrzym (k.)

Na scenie, odegraną będzie:
"ITAK SIĘ DZIEJE"
Komedja w 1-ym akcie.
Reżyser W. Kisielewski.

Księgarnia M. LIPSKIEJ bez Filji
CZĘSTOCHOWA, II Aleja № 23.

Poleca WIELKI WYBOR NUT
Na miejscu **PIANINO**
S. BARASIKOWSKIEGO.

SKŁAD WYROBÓW TABACZNYCH
R. PRUSZKOWSKI, Częstochowa

POLECA nowe gatunki tytoni Noblesse: Arabski i Kwiat Yaka.
tytonie: Laferme, Asmolowa, Kusznaiewa, Aszkinazy, Gabaja z ustępstwem 10% rabatu.

Gilzy fabryk NOBLESSE różnych formatk i MARCHALSKIEGO Abadie 18 kop. 250 szt. fantazyjne 20 kop. 250 sztuk.

Zupełna wyprzedaż po cenie kosztu tytoni:
Bostanzogio, Saacz Mangubi, Szyszman & Duzanca, Hofina, Rostowsko-Dońskiej fabryki i inne. — Cygara, cygaretki i tytonie do fajek w dużym wyborze stale są na składzie. — Zupełna wyprzedaż wyrobów skórzaných po cenie kosztu: portefe, portmonetki i portycygary. 0305

Dr. Z BEM
III Aleja Nr. 53, m. 6 vis à vis apteki B. Niemierko.

Powrócił i przyjmuje chorych codziennie od 8-9 rano i od 3-5 pop. Choroby wewnętrzne, dzieci i weneryczne. Stosuje podskórne i warodkowe wstrzykiwanie **Salvaranu** (HATA 805).

Lekarz-Dentysta Michał GREJNIEC
w Częstochowie, I Aleja Nr. 10, telefon Nr. 108.

Choroby zębów i jamy ustnej. Wyjmowanie zębów bez bólu. Plomby. Zęby sztuczne na podziębieniu i bez podziębienia.
Przyjmuje chorych codziennie od 9-1 r. i od 3-7 w.

Dr. Paweł BRONIAŁOWSKI
Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 8-11 r., i od 3-7 p.p.
Panie od 2-3 po południu. — Stosuje wstrzykiwanie **WARTOWYNE** **Salvaranu** (HATA 805).

Zarządzącej Gimnazjum Żeńskim w prawami rządowymi
M. SŁOWIKOWSKIEJ

zawiadamia, że egzamin przedwakacyjny dla nowowstępujących uczennic odbędzie się w maju. — Podania i dokumenty przyjmują się codziennie w Kancelarii Gimnazjum. Teatralna 24. 0399-4-1

Za rubla.
Gdybym miał rubla, dziewczyno, choćby drobnemi.
Z wesołą chodziłbym miną po smutnej ziemi.
Skarb wnet nabyłbym jedyny, co szczęście chowa:
Koniaku pół butelczyny z marką Szustowa.
O resztę nie dbałbym wcale srebra i miedzi,
Dałbym je, mój ideale, 0333 na... zapowiedział..

Smutno mi Boże!...
Z „Kurjera Warsz.” zlagodzony jeszcze.
W poważnym tygodniku lwowskim, „Rzeczpospolita”, ukazał się niezmiernie pesymistyczny artykuł o postępującym coraz dalej podboju Polski we wszystkich trzech dzielnicach.
W artykule tym powiedziano między innymi:
„Zabór pruski broni się bohatersko, a jednak żelazny pochód niemiecki wszedł w głąb kraju i wcale nie ustępuje, lecz sięga po nowe zdobycze.
Odzyskaliśmy tam w ciągu ostatnich lat dwudziestu, dzięki przebudzeniu się ludu, Górny Ślązak, który po sześćsetletnim panowaniu niemieckim i uśpieniu

polśkości, ma dzisiaj blisko półtora miliona ludności polskiej, stanowiącej 7/8 zaludnienia.
Ale te dzielnice, które już za czasów Rzeczypospolitej miały ludność niemiecką, dzisiaj są zniemczone jakby beznaocznie; Prusy wschodnie są niemal w zupełności nie niemieckie, a Prusy zachodnie mają 2/3 ludności niemieckiej. Wyparto nas z tamtąd.
I Królestwo Poznańskie, rdzenna kolebka Polski, jest dzisiaj krajem mieszanym, gdyż około 1/3 ogólnego zaludnienia stanowi tu ludność niemiecka.
A jakież spustoszenie w życiu umysłowym. Dzielnica ta, z której jeszcze przed pół wiekiem wychodzili znakomici twórcy i ludzie nauki i która pod względem ruchu umysłowego szła przed innymi naszymi, a w każdym razie dotrzymała kroku, dziś jałowiej. W miastach, które są zwykle środowiskami ruchu umysłowego, panują Niemcy. Nauka musi mieć jakieś ogniska, ludzie nauki muszą mieć odpowiednie zajęcia, dające im utrzymanie, a tego jesteśmy tam zupełnie pozbawieni.
O stosunkach w dzielnicy austriackiej tak się wyraża „Rzeczpospolita”:
„Niewątpliwie kraj bardzo się podniósł pod względem urządzeń gospodarczych, podniósł się pod względem oświatowym, umacnia polskość w szerokich warstwach ludowych.
Ale my nie nadążamy krokiem ogólnemu pochodowi życia, które idzie dzisiaj bardzo szybko, a wskutek tego, w stosunku do sił sąsiadów i przeciwników, siły nasze i tutaj nie idą w górę.
Tak zwany stąd wpływ posiadania polski w kraju naszym stosunkowo zmalał. Przedlaty mniej u nas było bogactwa, niż jest dzisiaj, ale to, co było, znajdowało się przeważnie w rękach polskich zarówno na wsi, jak w miastach. Dzisiaj ogromna część wszelkiej własności znajduje się w rękach mniej lub więcej obcych.
Przedewszystkiem wzrosła ogromnie własność żydowska i znaczenie żywiotu żydowskiego w kraju. Nawet na wsi doszło to do rozmiarów nieoczekiwanych. Z wielkiej własności prywatnej, dawniej szlacheckiej, zajęli właściciele żydowcy do r. 1902 już spora ilość bo przeszło 300,000 ha., czyli 15 proc., a dzisiaj, po latach dziesięciu, mają jeszcze więcej. Oprócz tego spory dział

wielkiej własności mają w dzierżawie w rękach, a nie u właścicieli znajdując się wpływu dworu. Wreszcie i w małej własności udział ich ciągle wzrasta. Znacznie gorzej jest, oczywiście, w miastach i miasteczkach. Lwia część handlu jest w rękach żydowskich. Ilość kamienic żydowskich jest tak wielka, że słuszenie mógł zapytać jeden z przywódców żydowskich: kto u kogo mieszka, my u was, czy wy u nas? A jednocześnie i w zawodach wolnych, lekarskim a szczególnie adwokackim, zaznacza się przewaga żydowska.
W ostatnich latach zaś wzrasta nadto w kraju cudzoziemską własność przemysłową. Górnictwo skupia się w rękach polskich, fabryki powstają obce, banki mnożą się obce.
Są to, oczywiście, objawy nad wyraz groźne. Przystajemy być właścicielami i gospodarzami naszego kraju. Rząd naszym w kraju znacznie brakować podstawy w sile rzeczywistej żywiotu polskiego. I gdyby tak warunki polityczne się zmieniły, to z dnia na dzień mogłoby się okazać, że w Galicji jesteśmy właściwie słabsi, niż w Królestwie i niż Poznańskiem.
A zatem nigdzie nie idziemy naprzód w górę.
W każdej dzielnicy są tu i tam postępy pawne, ale niepodobna się ludzi, zęgólnie wyniki są korzystne: niewola i rozzerwanie narodu na trzy części robią swoje i sprawiają, że stosunek sił naszych do sił sąsiadów jest na ogół coraz gorszy, czyli że ciągle postępuje podbój Polski.”
O stosunkach w dzielnicy rosyjskiej wyraża się „Rzeczpospolita” również bardzo pesymistycznie, charakteryzując upośledzenie nasze w każdym kierunku i wypieranie żywiotu polskiego z najważniejszych placówek gospodarczych. Wywodów tych z łatwo zrozumiałych względów przytoczyć w całości nie możemy. Cytujemy tylko drobny urywek:
„Na Litwie i na Rusi panowała niedgdy i bujnie kwitła polskość, a Wilno i Krzemieniec były stolicami ruchu umysłowego jasnego na całą Polskę. Gdzie te czasy? Dzisiaj życie polskie, zewsząd osaczone, til się słabo po dworach
Z Królestwa Polskiego wyprzeć żywiotu polskiego nie zdołano, lecz za to

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZĘZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI
Częstochowa III Aleja dom własny
Bogustaje od r. 1887 Telef. 260.)

KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI
WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE, KOŚCIELNE.

Fabryka posadzki cementowej na chodniki i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu. CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.

J. SKALMIERSKI
BIUROTECHNICZNE
w Częstochowie.
Aleja II Nr. 22. Telef. 112.

INSTALACJE oświetlenia i motory elektryczne. ARTYKUŁY elektrotechniczne i techniczne. ZYRANDOLE i LAMPY elektryczne. LAMPKI żarowe metalowe na składzie. Przedstawicielstwo fabryki budowy MZY-NOW i TURBIN systemu Francis, a Kujawski, Milewski i S-ka, w Lublinie. ARTYKUŁY MEYNSKIE na składzie.

tak mu życie urzędowo, iż wzrost sił naszych rzeczywiście nie jest tam możliwy.

Jest to przedewszystkiem kraj nieludko zaniedbany. Jaskrawo o tem świadczy liczba 70 proc. nie umiejących pisać i czytać. A to zaniedbanie szkolnictwa cięży nietylko nad zapadnięciem wsiami, lecz i nad stolicą kraju, bo i w Warszawie jest około 50 proc. ludności niepiśmiennej i obliczono, że np. 1904 było tam 40,000 dzieci w wieku szkolnym, nie pobierających żadnej zgola nauki. Ale też Warszawa, zasilająca bogato skarb państwa, wydaje na szkoły zaledwie pół miliona rubli, t. j. niespełna tyle, co parokroć mniejszy od niej Lwów. Średnie i wyższe szkolnictwo publiczne jest jeszcze gorsze, niż najniższe, i społeczeństwo musi własnym kosztem i z ogromnemi utrudnieniami starać o szkoły prywatne. Takie samo zaniedbanie, jak w dziale oświaty, panuje i w innych urzędach, niezbednych do rozwoju kraju. Wiadomo np., że w Królestwie na 100 kil. kwadr. przypada 7 kil. dróg bitych, niemiernie lichych, a w Galicji 18 kil., czyli 2 1/2 razy więcej i znacznie lepszych; podobnie kolei liczy się na 1,000 kil. kw. w Królestwie 27 kil., w Galicji, acz upiększonej, około 50 kil., w Poznańskim przeszło 80 kil."

Kółka rolnicze okr. Częstochowskiego.

Z rozestawnych sprawozdań okazuje się, że w okręgu częstochowskim istnieje obecnie 28 Kółek rolniczych. Najwyższą liczbą członków Kółka wynosi 400, najniższą 30, średnia 83. W 16 Kółkach przeprowadzano próby nawozowe; w 13 Kółkach sprawozdano nawozy całemi wagonami.

Nasiona sprzedawano wspólnie w 17 Kółkach, maszyny i narzędzia rolnicze w 20 Kółkach. W 3 Kółkach przeprowadzano szczerpienia ochronne trzody. Ruchomości od ognia ubezpieczalo 41 członków.

Zbiorowych lustracji gospodarstw przeprowadzono 12, wycieczek odbyto 2. W pewnej liczbie Kółek są biblioteki, Stow. spożywcze, Kasy pożyczkowe, oświeceniowe i mleczarskie wspólne.

Pogadanki odbywały się prawie wszędzie. „Przewodnik” sprawozdawał wszystkie Kółka, z wyjątkiem 2. Na czele wydziału okręgowego stoi jak wiadomo szamb. Łącki, instruktorem jest p. Chrostowski.

Październikowcy wobec IV Dumy.

„Ruśkoje Słowo” dowiadyuje się, że październikowcy ogłoszą niedługo oświadczenie partyjne do wyborów do IV Dumy.

W oświadczeniu tem będzie zamieszczony program partji, sprawozdanie z działalności traktacji w III Dumie, wreszcie zaś wyliczenie tych wniosków prawnych, których partja ma bronić w IV Dumie.

Wśród tych wniosków na pierwszym miejscu będzie postawiony projekt reformy pierwszego departamentu senatu. Projekt ten był przygotowany dla III Dumy, ale przeciw niemu wystąpił minister sprawiedliwości Szczęgłowitow.

Drugim hasłem wyborem październikowców podczas kampanji wyborczej będzie organizacja sądownictwa administracyjnego.

Pozostałych punktów wezwania wyborczego jeszcze nie ustalono.

„Birz. Wied.” dowiadują się, że październikowcy będą podczas wyborów popierać niektóre kandydatury pospółców i kadetów, jak: naprz. Szingarowa, Niekrasowa, Maklakowa i innych. W sprawie organizacji sądownictwa administracyjnego „Birzew. Wied.” przytaczają poglądy jednego z przywódców partyjnych, który oświadczył, że „provincia powinna utrzymać taki organ, do którego mogłaby się zwracać bezpośrednio ze skargą na działalność gubernatorów oraz innych władz.”

Rząd i głód w Rosji.

Minister spraw wewnętrznych, Makarow, wniósł — jak piszą „Birz. Wied.” — do Dumy projekt prawny, w którym żąda powiększenia środków na walkę z głodem.

Ma’arow — piszą „Birz. Wied.” — donosi, że cyfra, oznaczona poprzednio we wniosku prawnym ministrem spraw wewnętrznych, włożonemu do Dumy d. 8 grudnia 1911 r. — cyfra ogólnej ceny kampanji żywnościowej równała się sumie 118,497,221 rb.

„Tymczasem — pisze dalej minister spraw wewnętrznych — otrzymanych obciążenie wiadomości z miejscowości dotkniętych przez nieurodzaj, wynika, że oznaczona pierwotnie ogólna suma, wyżej przytoczona, okazała się niedostateczną.

Przyczyna tego stanu rzeczy leży w następujących faktach: powiększenie się, według bardziej szczegółowych badań, ilości potrzebujących niepomyślna jest, doliczenie do ilości gubernij, uważanych za dotknięte nieurodzajem, jeszcze nowych pięciu gubernij, również potrzebujących pomocy z kapitału państwowego, konieczność powiększenia ilości jarych nasion oraz wzmocnienia pomocy lekarsko-żywnościowej, jak również rozszerzenia środków dla wyкарmienia bydła.”

„Makarow oświadcza, że rada międzywydziałowa rozpatrzyła prawie wszystkie żądania wszczęte przez władze miejscowe, o asygnowanie nowych środków i uznała za konieczne wysygnować dodatkowo 22,332,167 rb.

Nie rozpatrzono jeszcze tylko takich żądań, które wpłynęły w ostatnich czasach. Pomimo to, zaznajomiwszy się z niemi, zaproponowano tymczasowo postarać się na ich zaspokojenie o 6,413,613 rubli.

„Souvenir francais”.

Organ niemieckich agrariuszy, „Deutsche Tageszeitung”, zamieszczył w ostatnim numerze denuncjatorski artykuł, dotyczący się stosunków w Alzacji i Lotaryngji.

Pismo to donosi, iż po rozwiązaniu towarzystwa „Lorraine Sportive”, zajęli ci sami członkowie podobny związek pod zmienioną nazwą „Lorraine Jeunesse”, a oprócz tego powstało świeżo towarzystwo pod nazwą: „Souvenir alsacien Lorraine”, mające rzekomo te same cele, co i istniejące we Francji towarzystwo „Souvenir francais”, z tą wszakże różnicą, że podczas gdy związek francuski obchodzi jedynie uroczystości ku czci poległych w wojnie z 1870 j, to alzacka jego gałąź urządza obchody w rocznicę wszelkich możliwych uctw francuskich. Po opisaniu różnych takich obchodów, oraz zadencjonowaniu kilku osobistości o tendencji separatystycznej, przechodzi „Deutsche Tageszeitung” do żądania, aby państwo raz wreszcie położyło stanowczy koniec różnym potajemnym knoowaniom alzactczyków i zabroniło utywania nietylko francuskich trójkolorowych chorągiewek, ale wogóle przemawiania po francusku i sprawozdania gości z poza Wogezów.

Między wierszami wyraża „Deutsche Tageszeitung”, że, pod adresem hrabiego Zeppelina, że będąc niedawno w Alzacji, przemawiał w obu językach niemieckim i francuskim.

Takie ustępstwa rozzuchwalają tylko Alzactczyków i dają im pochop do dalszej pracy separatystycznej.

Katastrofa na morzu. Rozbicie statku.

Waszyngton 16. Wielki statek pasażerski „Titanie” rozbił się w pobliżu Nowej Szkocji na Atlantyku o pływającą z północy górę lodową. „Titanie” miał na pokładzie 1,650 podróżnych.

Los pod óżnych jeszcze nie jest wiadomy. Dotychczas wiadomo tylko z pewnością, że zdołano uratować kobiety. Jest wszakże nadzieja, że możliwe bę-

dzie uratowanie i pozostałych pasażerów.

Dzięki doskonałym urządzeniom technicznym, statek może się jeszcze trzymać na powierzchni morza przez czas dłuższy.

Nowy Jork 16. Nie stwierdzone jeszcze dotychczas wieści głoszą, że wszyscy pasażerowie „Titanie” zostali uratowani, aczkolwiek z powodu płynących w pobliżu lądów lodowców, są narazeni na niebezpieczeństwo.

Waszyngton 16. W chwili zderzenia się „Titanie” z lodowcem na statku wszczęła się wśród publiczności szalona panika.

Wszystko, co żyło, rzuciło się na pokład. Z trudem udało się załozde uspokoić podróżnych, których następnie ulokowano w łodziach ratunkowych.

Waszyngton 16. Z Montreal nadeszła depesza, że „Titanie” zawiadomił telegramem bez drotu, iż mocno uszkodzony statek, plynąc z trudem do Halifaxu. Holuje go okręt „Wirginie”. — Przednia część „Titanica” pograżona jest w wodzie.

Mimo to jest nadzieja, że „Titanic” doplynie do doków portu.

Statki „Carpadia” i „Parisien” wzięły na pokłady wszystkich podróżnych „Titanica”, w ilości 1,650 osób. Wszyscy są bezpieczni.

BERLIN, 17 g. 3 w nocy. Titanic ostatecznie zatonał. Z 1,650 pasażerów uratowano zaledwie 868. Między ofiarami katastrofy jest milijarder amerykański Astor.

Okólnik biskupi

w sprawie pielgrzymek.

J. E. ks. biskup Zdzitowiecki, przewidując, że w roku bieżącym pielgrzymki do Częstochowy będą równie liczne, jak dawniej, a może nawet liczniejsze dla zadośćuczynienia za zniewagę przez występki paru niegodnych wyrażoną, wydał okólnik w sprawie pielgrzymek. Okólnik zawiera wskazówki, mające na celu ułatwić pobożnym świętobliwie odprawienie pielgrzymki. — Przedewszystkiem więc, wobec małej liczby OO. Paulinów, pątnicy starać się powinni odbyć spowiedź św. w swojej lub sąsiedniej parafji; w tym celu proboszczowie spraszać będą okolicznych kapłanów. Następnie pożądanem jest, by księża sami przewodniczyli pielgrzymom. Wreszcie ci ostatni winni unikać wszystkiego, co w miejscu świętym może sprawić hałas i zamieszanie, w tym względzie okólnik zamieszcza wskazówki szczególne.

Z zebrania Ziemiaków.

Na wczorajszym miesięcznym zebraniu Częst. Kółka Ziemiaków zgromadziło się zaledwie 14 gospodyń wiejskich i 6 pań z podród zarządu.

Pod nieobecność na tem zebraniu przewodniczącej Kółki p. Łąckiej, posiedzenie zagalga p. Kąnigowska i przystąpiła do pogadanki geograficznej, o rzekach w Królestwie Polskiem, miastach główniejszych, około których przepływają rzeki i nazwach ziem składających Królestwo Polskie w dawnych i obecnych granicach.

Pogadanka ta widocznie zainteresowała słuchaczy, gdyż jedna, której ojciec pochodził z części ziemi Kujawskiej, położonej już za dzisiejszą granicą Królestwa w państwie niemieckim i nazywa siebie Kujawkiem, zapytała prelegentki czy ta ziemia za koronem też jest Kujawami i wspominała o swoim ojcu.

Następnym prelegentem był znany obywatel pszczelarz częstochowski pan Gładych, który mówił o pracach pszczelarza na wiosnę.

Wykład ten krótko i bardzo przystępnie wypowiedziany, również bardzo zainteresował te nieliczne zebranie członkiń, bo zaśpiewały p. Gładycha również pytaniami, to też prelegent obiecał w każdym czasie służyć bliższemi objaśnieniami u siebie, a nawet chcącym zaprowadzić pasiekę może odstąpić rój z ulem.

Na tej pogadance zebranie zakończono, z nadmienieniem, że następne od-

będzie się w d. 21 maja, oraz że do roczne trzydniowe kursa dla gospodyń wiejskich odbędą się 10, 11 i 12 czerwca r. b.

Gospodynie bardzo źle robią, że przybywają na zebranie tak nieliczne, przez co obojętnością swoją zniechęcają prelegentów.

Każdy prelegent, przygotowujący pogadankę, powinna, pragnąwszy aby jak najwięcej z nich korzystało, a gdy tak niedbale członkowie odnoszą się do tych zebrań, to i zapal tych nauczycieli słabnie.

Członkowie C. T. R., służąc przykładem w całym kraju, swoim zainteresowaniem się oświata rolnicz., to też w okręgu częstochowskim z tego zainteresowania się powstało 20 kółek rolniczych.

Przykład ten winien zachęcić gospodynie wiejskie, aby więcej dążyły do światła, gromadami przybywały na miesięczne zebrania, a tem dadzą zarządowi większego bodźca do pracy.

J. Rogala.

Z Tow. „Przyszłość”.

Na skutek dyskretnej notatki naszej kronikarskiej p.t. „Wini, Lutnia i abstynencja” otrzymałszy dziś list następujący:

Szanowny Panie Redaktorze! Podziwiam i załujemy mocno, że poczynny „Gońiec Częstochowski”, jako organ oddziału Tow. abstynentów „Przyszłość” nie poddał chociażby opinji publicznej imion i nazwisk „znanych abstynentów” raczących się kontakciem w bufcie „Lutni”, których zarząd na zasadzie par. 15 statutu natychmiastowo wykluczyłby z oddziału „znanych abstynentów” a ogół by lepiej poznał, jako ludzi słabej woli i nie szanujących danego przyrzeczenia „Verbum nobile” — nieużywania trucizny alkoholowej raz na zawsze.

„Znani abstynenci” dali świadectwo o sobie, jednocześnie przynosząc szkodę T-wu, chociaż instytucja nie może być odpowiedzialną za jednostki bez charakteru i silnej woli.

Uprzejmie prosimy Cię Szan. Panie Red. o zamieszczenie tego komunikatu w swym poczynnym „Gońcu Cz.” który upoważnia na przyszłość do podawania podobnych faktów imiennie.

Czołem
Przew. oddziału:
M. A. Nowakowski.
za sekretarza E. Odyniec.
Częstochowa, 16—4—1912 r.

Księgarnia F. ROLNICKIEGO
POLECA: Bogato skompletowany
SKŁAD MUT =
ORAZ: Szkoły i ćwiczenia na
różne instrumenty
= FORTEPIAN NA MIĘSCU. =

KRONIKA.

— Zaćmienie słońca.

Jak to już donosiliśmy, dziś w południe obserwować będziemy na ziemiach polskich zjawisko częściowego zaćmienia słońca, oczywiście o ile pogoda dopisze.

W razie pogody zjawisko będzie niezwykłe ciekawe.

Początek zaćmienia u nas w Częstochowie nastąpi o godz. 12 m. 48 po południu; o godz. 2 po poł. nastąpi środkowy moment zaćmienia, gdy największa część tarczy słońca będzie zasłonięta przez księżyc. Koniec zaćmienia przypadnie na godz. 3 min. 23 po południu.

Abymy je zaobserwować należycie trzeba się zawnazsu do tego przygotować.

Można naprzykład wziąć kawał grubego płótna, czy jakiegokolwiek nieprzezroczystej materji i wyciągnąwszy ją, aby się nie faldowała, zrobić w niej jeden mały otworek, lub ich kilka. Wówczas na ekranie będziemy mieli odbicie jednego lub kilku słońców.

Do bezpośredniej obserwacji należy sobie przygotować szkło okopcone. Przez takie szkło można patrzeć na słońce bez bólu oczu. Aby się nie walać i nie zatrzeć okopcenia, należy pokrzyżować szkło sadzą nad świecą stearynową,

nakleić na nie ramki tekturowe, do tej ramki zaś przykleić drugi kawałek szkła czystego.

Kto ma lupę, ten może przy pomocy szkła ciemnego skierować ją na słońce, poczem zamiast obserwować je bezpośrednio, patrzeć na jego odbicie na karcie papieru. Wówczas proces stopajowego zniekształcenia słońca przez księżyc widać będzie dosłownie na papierze i obserwować zjawisko będzie mogło kilka osób odrazu.

Z kolei.
Zarząd kolejowy w Petersburgu polecił zarządom poszczególnych kolei, aby kasy biletowe przy wydawaniu biletów bezpłatnych i ulgowych na rachunek ministerjum spraw wewnętrznych osobom, nie mającym funduszy na wyjazd z danej miejscowości do miejsc urodzenia i wogóle do innej miejscowości, zgady okazały pasportów dla sprawdzenia tożsamości osoby. Po sprawdzeniu może nastąpić wymiana zaświadczeń, wydawanych przez gubernatorów, naczelników miast i warszawskiego oberpolicmajstra, na rzeczywiste bilety.

Zwrot sum.
Ministerjum spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatorów, że wobec uchwalenia przez Dumę i Radę państwa prawa o zwrocie z kasy państwa miastom, osadom i wsiom wydatków poniesionych na utrzymanie rodzin i sierot po szeregówcach rezerwy, powołanych w r. 1904—1905 pod broń podczas wojny japońskiej, miasta i gminy Królestwa Polskiego winny być uwolnione od ciągłego na nich zobowiązania względem skarbu w sumie 979,679 rb.

Gubernatorowie powinni niezwłocznie zsumować te założeń, według gmin i przedstawić wybór długów w każdej gubernji do ministerjum. Skarb państwa zwróci również Tow. wz. ubezpieczeń w Królestwie Polskim 254,407 rb., pożyczone podczas wojny japońskiej z kapitału asekuracyjnego i 667,598 rb. również pożyczone na wydatki najemne z kapitału żelaznego, przeznaczanego na wsparcia i dla ludności Królestwa Polskiego w razie klęsk żywiołowych.

Walka z katolicyzmem.
W r.z. na Litwie, Rusi i w Chełmszczyźnie odbyły się zjazdy delegatów tamtejszych bractw prawosławnych dla obmyślenia środków walki z katolicyzmem i dla wzmocnienia sposobów spogęgowania życia parafji prawosławnych. Jak zaznaczają organy bractw, na zjazdach tych dały się zauważyć znaczne nieporozumienia i niezgodność poglądów na kwestje zasadnicze.

Z tego powodu organizatorowie zjazdów zamierzają przesyłać zwołań w Petersburgu na terytoryum neutralnym aby odciągnąć uczestników od spraw lokalnych, w których ujawniają się „niepożądane rozterki”.

Wyjaśnienie wyborcze.
Gubernator warszawski otrzymał z ministerjum spraw wewnętrznych wyjaśnienie, iż właściciele nieruchomości po za linią graniczną miasta nie mogą być włączani na listy wyborców miejskich do izby państwowej, nawet w tym razie, gdy opłacają od swych nieruchomości podatki miejskie.

Jaka będzie IV Duma?
Jeden z przywódców partji październikowców oświadczył w rozmowie z współpracownikiem „Birz. Wied.”, że najlepsze szanse na wyborach posiadają postępowcy, bo popierać ich będą gdzieś niedziedzi październikowcy, gdzieśdziedzi zaś kadeci.

Wogóle — mówił ow wybitny październikowiec — należy się liczyć ze wzrostem nastroju opozycyjnego w miastach.
Można oczekiwać przesunięcia się Dumy cokolwiek na lewo.

Największe straty krądcowa prawica, a na ich rachunek powiększą się szeregi nacjonalistów i październikowców, którzy ze awowej strony ustąpią kilka miejsc postępowcom.
Naogół stosunki mało się zmieniają w IV Dumie — sądząc z tych przepowiedni.
Dymisie na kolei warsz. wied.
Spadło z etatu trzech starszych telegrafistów, zarządzających stacjami, pp. Karol Makowski z Granicy, Franciszek Kraczkiewicz z Łodzi Kaliskiej i Ignacy Jaxa-Kwiatkowski z posterunku VII stacji warszawska wied.
Wszystcy trzech otrzymają odszkodowanie w postaci rocznej pensji. Pp. Makowski i Jaxa-Kwiatkowski nadto po-

bierać będą emeryturę ze starej kasy emerytalnej „Zjednoczenia” i otrzymają zwrot wkładów z procentami z nowej kasy emerytalnej, zaś p. Kraczkiewicz otrzyma tylko wkłady z nowej kasy.

Zgon pisma żargonowego.
Pozostało wychodzić w Warszawie codzienne pismo żargonowe „Unser Leben.”

Zebrańce felczersze.
Wobec zatwierdzenia przez władze gubernjalne piotrkowskie projektu założenia w Częstochowie cechu felczersze — dziś we środę 17 kwietnia w sali Magistratu o g. 6 w. odbędzie się zebrańce felczersze, celem wyboru starszego i podstarszego.

Komisarz, cechu mianowany został p. A. Teodorczyk.

Zebrańce majstrów murarskich.
Zapowiedziana na d. 18 bm., tj. na jutro, sesja majstrów murarskich została odłożona do przyszłego czwartku tj. do d. 25 bm.

Zebrańce krawców.
Dziś we środę w Stow. Rzemieślniczo-Przemysłowem o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie starszych zgromadzenia krawców.

Zebrańce ślusarzy.
W sobotę, 20 b. m. o godz. 6 wieczorem w Stowarzysz. Rzem.-Przem. odbędzie się posiedzenie kwartalne zgromadzenia starszych cechu ślusarzy.

Zebrańce w sprawie kursów.
Jutro we czwartek w Stow. Rzem.-Przemysłowem odbędzie się zebrańce delegatów cechów w sprawie kursów rzemieślniczych. Początek o godz. 8 wieczorem.

Zebrańce „Przyszłości”.
Jutro we czwartek o godz. 6 i pół wiecz. w lokalu własnym Tow. abstynentów „Przyszłość” odbędzie się zwyczajne zebrańce członków, kandydatów i wprowadzonych gości (par. 14 Regulaminu). Zarząd za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego” prosi członków o liczne i punktualne przybycie.

Deklaracje na kandydatów złożyli pp. Alfreda Vida - Szukalska, nauczycielka, Mieczysław d'Aysetten, farmaceuta, Zofia Gieraltowska, buchalterka i Stanisław Dłubak, właściciel folw. Konty.
Zebrańce 45 koła „Jedności”.
W niedzielę, dn. 21 b. m., o godzinie 2 po południu, w lokalu własnym przy ul. Teatralnej nr. 21 odbędzie się zebrańce członków Koła 45 towarzystwa „Jedność” pracowników dr. zel. W.-W.

Zebrańce rzemieślników.
Jutro, w czwartek, dn. 18 b. m., o godz. 3 po połud., w magistracie częstochowskim odbędzie się ogólne zebrańce rzemieślników, na którym między innymi zebrani odbędą zebrańce cechu i podstarszego.

„Żyd” w Stow. Rzem.-Przem.
W nadchodzącą niedzielę o godz. 8 wiecz. w Stow. Rzem.-Przem. odbędzie się przedstawienie amatorskie. Afisz zapowiada „Żyda” Anyka.

Kinematograf na ubogich chorych.
Dnia 17 i 18 b. m. t. j. w środę i czwartek w teatrze „Paryskim” odbędzie się przedstawienie na rzecz Tow. pomocy dla ubogich chorych.

Zaliczenia.
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zaliczania na kolei W.-W. następujące zaliczenia:
Nr. nr. zaliczeń pośpiesznych krajowych: 0235 02320.
Nr. nr. zaliczeń pośpiesznych bezpośrednich: — 08597 08775.

Nr. Nr. zaliczeń zwyczajnych bezpośrednich: — 18721 18723 18929 18339 18748 18667 18873 18894 18997.
Nr. nr. zaliczeń zwyczajnych krajowych: — 48006 48075 48080 48089 48090 48091 48097 48099 48113 48126 48127 48162 48195 48269 48271 48281.

Sprawa hr. Ronikiera.
Jak wiadomo Izba sądowa, uwzględniając wypowiedziane przez hr. R. w „ostatnim słowie” życzenie, ażeby dokonano ekspertyzy fotograficznej przekazów poczynionych i listu przedśmiertnego Chrzanowskiego, przesała je do Petersburga, polecając znanemu fotografowi, Buryńskiemu, dokonać zdjęć i zrobić ekspertyzę. Podobno wyniki tej ekspertyzy są niepomysłne dla hr. Ronikiera. Podobno u siebie obrona hr. R. powołała jednego z wybitnych ekspertów fotografów paryskich w celu obalenia tej ekspertyzy.

Spłoszenie złodzieje.
Nocy ubiegłej nieznaną sprawcy usiłowali dostać się przez wybitą szybę do mieszkania państwa N., mieszczącego się w III Alei, lecz zostali spłoszeni.

Omali nie wypadek.
Wczoraj, o godz. 2 min. 35 po poł., na rogu ul. Celniej i III Alei omali nie doszło do strasznej katastrofy.

Oto z góry, z t. zw. między parkowej Alei pędziła bryczka zaprzęzona w parę rosłych koni, k^{te} snadź wystraszona skreśliła raptownie na prawo, w ul. Celniej. Z parku podówczas wyszła pani M. Z. z córeczką, na którą rozbiegane konie pędziły cwałem. Moment był bardzo tragiczny. Z ust przechodniów wyrwał się mimowolny okrzyk grozy; ten właśnie okrzyk uratował życie pani Z. i jej córeczkę, bo oto skończyła w tył i bryczka przejechała tuż przy niej, ocierając się o nogi i zasypując kurzem.

Rozbiegane konie udało się zatrzymać około ul. Kamienic.

ZDOLNYCH Akwizytorów.
w dziale życiowym
Na stałą pensję i prowizję
poszukuje
Centralne Biuro Ubezpieczeń,
Romana Józefowicza
Częstochowa 2 Aleja 32, telefon 281.

Kielce.
— Język polski w telegramach.
Kaleczenie języka polskiego praktykuje się nie tylko w iluzjonach, ale i w biurach telegraficznych, które w tym kierunku dochodzą do absurdu.
Telegram z Mohyłowca do „Przeglądu Kieleckiego” opiewa „Ponskoład”, wędrował oczywiście długo po mieście, zanim trafił do właściwego miejsca. Czy urządzi telegraficzny w Kielcach nie zatrudnia osób narodowości polskiej, które mogłyby nonsensy te poprawić tak, aby adresata lub adresującego nie urażać, za ich własne pieniądze?
Z powodu tak bezwzględnej obchodzenia się z językiem polskim, byłoby dobrze przypomnieć sobie tego gubernatora rosjanina, który w jednej z nowopowstałych po zmianach administracyjnych gubernji, w czasach zapoczątkowania systemu rusyfikacji, odzywał się do radców składających mu raporty po rosyjsku: „a wy mnie gorzkie łuczysz po polski, tylko by nie kowierkali mojemu prekrasnowo radnowo jazykai!”
Tak samo wypadałoby obecnie zwrócić się do niektórych urzędów z pokorną prośbą o nie kaleczenie naszego przepięknego języka ojczystego.

Łódź.
— Zbrodnia przeciw moralności.
Mamy do zanotowania znów fakt ohydnej zbrodni przeciw moralności, jakiej dopuścił się właściciel restauracji w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej nr. 7 (hotel Europejski), Władysław Tuszyński. Oto droga postępu Tuszyński zdeflowował 14 letnią Józefę Olub, która była piastunką dzieci.
Na skutek skargi ojca O., z rozporządzenia sędziego śledczego 5 rewiru m. Łodzi, Władysław Tuszyński został aresztowany i osadzony w więzieniu.

Kafe i roboty zdunskie
L. Nisprzecki i R. Pedrowicza
w Częstochowie
Teatrza Maj. 32, telefon 281

Legenda Hohenzollernów.
W niemieckiej rodzinie cesarskiej istnieje ciekawa legenda o przepowiedniach pewnej wróżki, dotyczących się losów cesarstwa niemieckiego.
Oto, opowiadają, gdy w 1849 roku książę pruski Wilhelm, późniejszy twórca cesarstwa niemieckiego, dowodził wojskiem wyściganemu do Badenu, dla stłumienia tam rewolucji, uwagę jego zwrócono na pewną wróżkę, umiejacząc rzekomo bardzo trafnie przepowiadać przyszłość.

TYLKO Za 20 kop.!!!

Kto chce widokiem przepięknym Zachwycać się bez przerywania Od początku do końca Obserwowaniem zaciemnienia słońca, Niech się zaopatry w cienne konserwy u **Aleksandra Hoffmana** w Składzie Aptecznym, (Stary Rynek № 21.)

Zaciekawiony książę wyraził życzenie poznać tę Pythiję badencką, spraważona więc wróżbiarkę, używającą do przepowiedni swych kółka papierowego z napisaniem dokoła liczbami, oraz ołówka, którym wodziła po okręgu kółka, dopóki ręka jej nie zatrzymała się nagle przy jednej z liczb wypisanych.
— W którym roku — spytał książę — powstanie cesarstwo niemieckie?

Wróżka napisała na ćwiartce papieru rok 1849, a następnie zaczęła wodzić ołówkiem po kółku i podpisywała liczby w ten sposób otrzymywanie pionowo pod ostatnią liczbą roku.
I oto pod ręką wróżki utworzył się obraz taki:

1849+1+8+4+9
Jak widać z powyższego, wróżka otrzymała dziwnym trafem te same liczby, z których składała się data 1849.
— Niech wasza wysokość — rzekła następnie — doda te liczby, a otrzyma datę utworzenia cesarstwa.

Wypadło 1871.
— A kiedy umrę? — spytał książę.
Wróżka powtórzyła tę samą manipulację i powstał obraz:

1871+1+8+7+1
— Proszę dodać te liczby, a wypada data śmierci waszej wysokości.
Wypadło 1888.
— Kiedy — spytał ciekawy książę — po raz trzeci — upadnie cesarstwo niemieckie?

I po raz trzeci wróżka zaczęła wodzić ołówkiem po kółku, wreszcie przedstawiła księciu zestawienie następujące:
1888+1+8+8+8
— Przez dodanie tych liczb — rzekła — otrzyma wasza wysokość datę upadku cesarstwa niemieckiego.

Wypadło 1913.
Oto legenda, istniejąca w rodzinie Hohenzollernów od lat 62. I dwukrotnie już sprawdziła się przepowiednia wróżki. Jak wiadomo bowiem, król pruski Wilhelm przjął tytuł cesarza niemieckiego w Wersalu dnia 18 stycznia 1871 r., zakończył zaś życie d. 9 marca 1898 roku.

TELEGRAMY.

Wezry zdrów.
Konstantynopol 16. W kołach rządowych zaprzeczają pogłoskom o rzekomej chorobie wielkiego wezrya.

Kobiety — wyborcy.
Bruksela 16. Wczoraj odbyły się w Belgji po raz pierwszy wybory do władz komunalnych, w których wzięły udział kobiety.

W głosowaniu brało udział mnóstwo kobiet, dzięki czemu kilka przedstawicieli ich płci uzyskało godność sędziów pokoju.

Walka wyborcza.
Nowy Jork 16. Walka wyborcza przybrała w ostatnich dniach bardzo ostry charakter, a w różnych miejscowościach dochodzi do powątpień starp pomiędzy zwolennikami prezydenta Tafta, a prajaciółmi eks-prez. Roosevelta, który ma większe szanse od swego przeciwnika.

Orkan.
Kercz 16. Na morzu szroty się silny orkan. Statki spóźniają się. Wiatr i grad uszkodziły dzwina.

OLA ULATWIENIA STOSOWANIA WOPULARNEGO FRANCUSKIEGO ŚRODKA na ZATWARDZENIE SPRZEDAJEMY MAŁE PUDEŁKA
20 GASCARA MIDY 50 KOP
Ludwig

PROSIMY WYCIĄĆ

FILIZANKA KAKAO VAN-HOUTENA

jest stanowiąc najlepszym łatwostrawnym śniadaniem.

100 filiżanek z 1 funta.

Abym porównać przy kupnie prawdziwego KAKAO VAN-HOUTENA.

Do nabycia wszędzie. Wystróżaj się podrabiań. Fabrykanci: C. J. Van Houten & Zoon, Weesp (Holandia).

Abym porównać przy kupnie prawdziwego KAKAO VAN-HOUTENA.

BÓL GŁOWY; MIGRENE

NATYCHMIASTOWSUWA

MIGRENE-NEUVOSIN

BEZWARUNKOWO PIERWY I NIEZKŁADLIWY ROŚLINNY ŚRODEK. SA JUŻ FALSYFIKATY!

WIĘC ZADĄC: WAPTEKACHISKE, A.P.T. PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO W PŁOCKU PODPISEM WYNAJAZCY. A. GASCHEGNO na zlecenie. PROSZĘ SIĘ WYSTRÓŻYĆ.

0340 **Magazyn Galanteryjny**

M. MARCZEWSKIEGO Częstochowa II Aleja № 29

POLECA: na Sezon bieżący w wielkim wyborze: **Damskie parasolki kolorowe i czarne.** Obuwie letnie męskie, damskie i dziecięce. Bieliznę, laski, kapelusze, czapki i t. p.

Pathefony oraz wielki wybór płyt najnow. nagrań.

Akacje Kuliste

do sprzedania w Zakładzie Ogrodniczym

S. Jastrzębskiego

w Częstochowie. 719

Do pracowni Szyldów

M. ŁUSZCZYŃSKIEGO

potrzebni uczniowie. Częstochowa 2-ga Aleja Nr. 41. Dawniej Cerkiewna № 6. 720

Poszukuje taniego pokoju nie meblowanego z osobnym wchodem. S. B. 25. Poste-restante Częstochowa. 718-2-1

jest do sprzedania dom piętrowy i plac na ul. św. Rocha № 50. Wiadomość Wieluńska 4107-7-1

Za głosem sereca.

Powieść z angielskiego.

(Dalszy ciąg)

Musiał się dowiedzieć, czy podejrzanie jego miało jakąż podstawę.

Nagle zmienił kierunek swego konia i zwrócił się ku Chandos.

Wiedział on dobrze, iż nie może stać się tak naraz przed lady Iris z zapytaniem na ustach; wiedział, iż musi czekać cierpliwie, zanim naruszy ów przedmiot.

Do córki księcia Chandos należało się zbliżyć ostrożnie. Zastał ją samą, kończącą szkic pysznego cedru.

— Gdyby los nie był pani zrobot bogatą dziedziczką, to natura byłaby z pani uczyniła artystkę — rzekł sir Fulke, spojrzawszy na szkic. To jest prawdziwe arcydzieło.

— Miło mi, że pan tak sądzisz, odparła z uśmiechem. Jesteśmy zawsze dumni z naszego dzieła!

— Pani możesz być dumna ze swego, — rzekł z uwielbieniem. — Tak jest ciepło teraz, że można siedzieć pod otwartym niebem — dodał sir Fulke — chciałbym spędzić jakie półgodzinki z panią.

— Rada będę z tak miłego towarzys-

stwa, odparła z niezwykłą uprzejmością i wdziękiem.

Poranek był tak uroczy w istocie, że wpływał dobrze na usposobienie lady Iris, która nie zawsze tak łaskawie przyjmowała swego sąsiada.

Sir Fulke dręczony był niepewnością i oczekiwaniami. Po przez zieleń ogrodu ozłoconą słońcem, widział on wysokiego, o ciemnym zaroiście młodzieńca, ubranego w piękny mundur, ale skoro spojrzal na świeżaj jaśniejącą twarz lady Iris Fayne pomyślał, iż wszystkie mundury całej Europy nie mogą na niej zrobić najmniejszego wrażenia. Jednakże owa wspaniała postać w mundurze wciąż się przesuwała w jego myśl.

Postanowił poruszyć odrazu tę kwestję.

— Przejeżdżając gościnnie wdziałem coś bardzo dziwnego — zaczął.

— I cóż to było? zapytała z pewnem zajęciem.

— Ptaszek w pożyczanych piórkach — odparł — Jan Bardon w mundurze podchorążego z gwardji Eastshira.

— Dla czego pan to nazywasz dziwnym? — zapytała zimno. Gwardja Easthira jest bardzo użyteczna, a przeto... elegancka.

— Ale on nie wygląda wcale na żołnierza, odrzekł sir Fulke.

— Mundur nie stanowi żołnierza, zarówno jak habit nie tworzy mnicha — rzekła z uśmiechem. Nie mogę jednakże zrozumieć, dla czego pan nazywasz p. Bardona dziwnym.

Sir Fulke wiedział doskonale, że jeśli kogo można było fak nazwać, to właśnie nie Jana Bardona.

W owej chwili właśnie mógł się najłatwiej dowiedzieć, co lady Iris o Janie myślała.

— Lekam się już cośkolwiek o nim powiedzieć, lady Iris, skoro widzę, że on jest pani ulubieńcem.

— Ja nie powiedziałam tego, odparła zimno.

— Domyślam się, widząc jak pani gorąco stajesz w jego obronie, odparł.

— Wolę zawsze stać w obronie nieobecnego, niż występować przeciw niemu.

— Pragałbym, żeby ktoś o mnie powiedział coś złego, aby mnie pani broniła!

— Czy pan jesteś pewien, że znalazłbyś coś na jego obronę? — zapytała.

— Sądzę. Ale — pani wiesz, jak chciałbym jej zawsze się podobać. Jeśli mi pani powiesz, że osłoniła Bardonów tarczą swej przyjaźni, będę ich lubił, a przynajmniej postaram się o to od tej chwili.

— Nie potrzebujesz pan czynić tych wysiłków, panie Fulku — odparła.

— Ale powiedz mi pani; lubisz ich w istocie, czy też nie?

— Postawiłem mi pan pytanie, na które nie jestem obowiązana odpowiedzieć.

I biedny sir Fulke musiał ją opuścić,

niedowiedziawszy się, czy ona lubi Jana czy też nie.

Lady Iris nie myślała dotychczas o żadnym ze swych wielbicieli. Lubiła ona sir Fulka za jego wesołe usposobienie, za wykwalifikowane i poetyczny nastój umysłu. Nie lubiła go zaś za próżność i samolubstwo, które przyćmiewały ten zładnaw szlachetny charakter. Jan Bardon pociągał ją siłą i energią, odpychał niedość starannym wychowaniem. Z tych dwóch wołała Fulka.

Rywale jedsze się ani razu nie spotkali w jej obecności; ogień tła długo, a w końcu dopiero ukazał się płomień. Jedną z dalszych sąsiadek, znakomita tak rodem jak mieniem, hrabina Moira odwiedziła Clyffe-Hall. Pani Clyffarde musiała pomyśleć o jakiejś zabawie. — Wiedziała ona, że lady Iris nie weźmie udziału w żadnym większem publicznem zebraniu lub balu; dopóki nie będzie przedstawiona królowej; ale może jednak przyjąć zaproszenie na zabawę w ogrodzie.

Dzień pierwszy maja naznaczono na to zebranie.

Sir Fulke był uradowany.

— Oto właśnie sposobność, której szukałem, rzekł. Mogę jej powiedzieć więcej w moim własnym domu, niż jej kiedykolwiek mogłem powiedzieć w niej.

(d. c. n.)

Specjalna Fabryka Dzwonów

POLECA: DZWONY kościelne, alarmowe, ręczne, od najmniejszych do największych; okucia dla tychże podług najnowszego systemu.

Przyjmuje do przetapiania stare dzwony; Udziela szczegółowych informacji i posiada wzory.

Zamówienia proszę przysyłać wyłączenie pod adresem:

ZDZISŁAW RYLSKI Częstochowa, II-ga Aleja № 33. Telefon № 93.

Stropy opatentowane systemu „Schillera” buduje jedynie **Biuro budowlane J. Stefanidesa i S-ka w Sosnowcu.** Oszczędność w betonie i w tynkowaniu plafonu białości jego, szybko wykonanie oto zalety stropów Schillera. Stropy Schillera izolują od ciepła i zimna, są zlymi przewodnikami głosu. **Nadzwyczajna trwałość i taniosc, oraz prędkie wykonanie** daje pierwszeństwo stropom Schillera nad innymi. Dotychczas wykonano około 900,000 metrów kwadratowych.

Zwracać się do reprezentantów na Częstochowę i okolice

Dąbrowski i Wiśniewski. Częstochowa, Cerkiewna Nr. 11, telefon 385.

Niniejszem mam honor zawiadomić W. P., iż z dniem 16 Kwietnia otworzyłem w Częstochowie przy ul. II-ga Aleja № 19. Telefonu № 5.

Farbiarnię i Pralnię Chemiczną

POD FIRMĄ:

A. Heiningera

Wieloletnie i wszechstronne doświadczenie w tym zawodzie daje mi możność zadość uczynić najwytrońszemu wymaganiu.

W zakres mej specjalności wchodzi:

Chemiczne pranie garderoby damskiej, męskiej i dziecięcej, jako to; sukien, okryć, żakietów, pelerynek, bluzek jedwabnych, wełnianych i wszelkich innych materiałów bez prucia takowych; garniturów męskich frakowych, tuzurkowskich i marynarkowych, palet, mundurów, sztywnych oficerskich, uczniowskich, garniturów galowych i t. p.

Jak również farbowanie, bez prucia, garderoby damskiej męskiej i dziecięcej z materiałów wełnianych, półwełnianych i innych.

Czyszczenie, pranie i farbowanie kap, portjer i pokryć z mebli.

Pranie firanek, koronek, wstążek, parasolek, taśmów, krawatów i t. p.

Czyszczenie, odświeżanie i farbowanie dywanów i chodników, jak również i wybielanie wszelkich plam.

Nadmieniam, iż posiadam pralnię chemiczną i farbiarnię w Piotrkowie, oraz oddziały: w Tomaszowie Piotrk., Noworodoku, w Łodzi ul. Mikołajewska Nr. 39.

Łącząc zapewnienie, że wszelkie zlecenia wykonywane będą po cenach umiarkowanych i punktualnie, ku zupełnemu zadowoleniu W. P. polecam usługi swe łaskawym względem W. P. i pozostaję z poważaniem

A. HEININGER.

Pracownia „HYGIENA”

Gorscełki

Częstochowa, II Aleja, Nr. 29. Telefon 478.

Zawsze na składzie i przyjmuje obustanki na gorsety, biustaltery, pasy brzuszne i higieniczne z różnych materiałów. Gorscełki „Centures” dla pań biuralistek, uczennic. Przerabianie starych gorssetów na modne fasony, reperacja i pranie. Obustanki na pranie wykonywane są w ciągu 3-eh dni po otrzymaniu szczegółowych miary.

Pracownia haftu i bielizny

do szycia Julji Pęgielak są przeniesione z siedzibą II Aleja 38 na ul. Jasnogórska 12, dom Bartelskiego. Wykonuje starannie złotem i kolorowym jedwabiem. Po cenach niskich. 645-5-2

Tanio dwa mieszkania po 2 pokojach z kuchnią razem lub oddzielnie do wynajęcia od zaraz. może być stajnia, wozownia i góra na siano. Wiadomość 698 46 od 4-5 popołudniu. 0293

Wychowanie i szkoła

Ks. W. Kneblewski

Cena 15 kop.

Nabyć można w księgarniach, P. Lipskiej i Malczewskiej. 0337

Pełniącym przemyśle polski Chrzęstowski.

Udziałowa fabryka cukierków

pod firmą **„PASIEKA”**

w Częstochowie, ulica Mała Nr. 20. Wyrabia cukierki w różnych gatunkach. Mając na względzie zdrowie naszych konsumentów, zabarwianie jak również i zapachy dodajemy owocowe, zatwierdzone przez Radę Lekarską. Łuszymy sobie iż pp. Kupcy jak również Sowiarszczyński popiją usilownia nasze, przysmaczając się tem samym do podniesienia przemyśle rodzinnego. 0126

Cenniki wysyłamy na żądanie.

6000 rub. mam do ułożenia na 1 Nr. hipoteki oferty pod lit. „D”. w Adm. Gońca Częstochowskiego. 0350-4-1

Zuszezono portmonetką z kwitem kolografii i pieniędźmi. Można odebrać w Administracji Gońca za zwrotem kosztu ogłoszenia. 0349-2

Z powodu wyjazdu sklep pożywczy do sprzedania, ulica św. Augustyna 3. 715-1-1

Sprzedam dwa domy w Alejach i ul. Teatralfnej Oferty i Wiadomość w Administracji Gońca. 0336

Sklep spożywczy do „sprzedania”. Mała Nr. 2. 656-7-5

Pracownia haftów „MARI”

Teatralna 13. Poszukuje zdolnych panien do znaczenia bielizny. Roboty stała. 700-3-3

Sprzedam kawiarnię z bilardem. Krakowska 60. 702-3-3

Podręcznik sklepowy z dobrą świadectwem w praktyce z brzozy kolonijnej lub w składzie wędlin. Wiadomość w Administracji Gońca. 0347-2-2

Do wynajęcia plac obszerny o parkowaniu wysokim murem, zdający na skład drewna, węgla, żelaza lub na urządzenie zabaw ludowych przy ul. Krakowskiej 64. Wiadomość ul. Krakowska Nr. 25, u rządy domu między 2-4 g. 659-3-3

Kłopot spoczywcy do sprzedania. Ogrodowa 59. 698-2-3

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Urlopian do sprzedania. Cerkiewna 3, Kamienieki. 672-3-2

Potrębić zaraz obfocle lub dziesięć zniżka do roznoszenia gazet. Wiadomość w Administracji Gońca.

Zin-1 paszport na imię Ruchli i Anglik wydany przez Kłobuck. Zwrócić do Adm. Gońca. 703-3-2

Biuro przepisywania na maszynie, w Szumach ul. Cerkiewna 7 m 5. Udziela lekcji i stenografii. Zamieszkuje w Istowawie. 510-10-10

Dom dwupiętrowy z czterema placami w pobliżu dworca Herbsko-Kieleckiego sprzedam na dogodnych warunkach. Wiadomość Nowa 46, od 4-5 po poł. 0294

Dom i plac do sprzedania. Wiadomość Warszawa 83. Jaa Zyzekowski. 709-4-2

Sklep drogowy do sprzedania. Pod Kłazdorem w dobrym punkcie. Wiadomość Rynek-Wieluński Nr. 15. Galja. 678-2-2

Zginił paszport na imię Władysława Szumka. Wydany gminą Przystajń, powiat Częstochowski. 707-3-3